

Zofia ADAMCZYKOWA

Maria Dąbrowska
o szkole, wychowaniu, lekturach

1

Wśród opracowań krytycznych twórczości Marii Dąbrowskiej, pisarki żywo reagującej na wszelkie przejawy życia społecznego, niewiele dotyka jej zainteresowań oświatowo-wychowawczych¹, uwarunkowanych różnorodnymi czynnikami. Wymienić tu należy cechy indywidualności twórczej, a mianowicie ogromną odpowiedzialność autorki *Uśmiechu dzieciństwa* za kierunki oddziaływania własnej publicystyki i twórczości artystycznej na odbiorców, szczególnie na młode pokolenie. Istotne były też wpływy czasów, w jakich żyła (lata 1889—1965) i tworzyła (1910—1964), obejmujących przedświt wyzwolenia narodowego, początki budowy nowej państwowości polskiej, okres poszukiwań ideałów wychowawczych zmierzających do ukształtowania nowego człowieka-obywatela odrodzonej ojczyzny, wreszcie trudne lata drugiej wojny światowej i nowy kształt polityczno-społeczny kraju po roku 1945. W każdym okresie wybija się na czoło postawa pisarki, pojmującej zawód literacki jako „służbę patriotyczną i społeczną”².

Charakter studiów przyrodniczo-socjologicznych ukończonych przez Dąbrowską nie predysponował jej do podjęcia problematyki pedagogicznej, jakkolwiek wyostrzył zmysł widzenia rzeczywistości. Mieściła się ona jednak

¹ Zagadnienia te rysują się pełniej w opracowaniach: K. Kuliczowska: *Twórczość Marii Dąbrowskiej dla dzieci i młodzieży*. W: *Pięćdziesiąt lat twórczości Marii Dąbrowskiej*. Red. E. Korzeniowska. Warszawa 1963, s. 128—145; J. Hulewicz: *Ruch filarecki polskiej młodzieży uniwersyteckiej w Belgii jako środowisko młodzieżowe Marii Dąbrowskiej*. W: *Tamże*, s. 209—222; Z. Szmytrowska-Adamczykowa: *Maria Dąbrowska. Pisarstwo dla młodzieży*. Katowice 1979.

² *Jak zostałam pisarzem*. „Świat” 1965, nr 22.

w programie działania postępowej i niepodległościowej organizacji młodzieży neofilareckiej, do której autorka „Przyjaźni” wstąpiła w czasie studiów brukselskich. W odezwie Związku Młodzieży Niepodległościowej z 1910 r. zawarła znamieny apel w sprawie oświaty polskiej:

„Czuwajmy nad wychowaniem polskim, które obywatele przyszłej Polski tworzy, nad szkołą polską, ze wszech stron niebezpieczeństwem zagrożoną. Pracujmy w tym kierunku, abysmy tę szkołę własnymi rękami i własnym trudem zreformować mogli.”³

Faktyczny zaś zwrot do zainteresowań humanistycznych dokonał się w pisarce dopiero dzięki pracy publicystycznej oraz działalności oświatowej, o czym wspomina w dzienniku w związku z wydaniem popularnego podręcznika do historii ojczyzny oraz współczesnej książeczki *O zjednoczonej Polsce, jej mieszkańcach i gospodarstwie*:

„Ale com się przy tej okazji nauczyła, tom się nauczyła. Poznałam mnóstwo źródeł drukowanych, nabrałam prawdziwego zamiłowania do historii literatury. Odbył się we mnie decydujący zwrot od zainteresowań naukami przyrodniczymi do nauk humanistycznych.”⁴

Żywy stosunek do problematyki oświatowo-szkolnej zaznaczył się już we wczesnej pracy publicystycznej Marii Dąbrowskiej, bezsprzecznie prowadząc ku literaturze dla dzieci i młodzieży, i towarzyszył pisarce z różnym nasileniem w całej działalności literackiej oraz społecznej. Można zatem mówić o dwu nurtach pisarstwa autorki *Nocy i dni*, które albo płyną równolegle obok siebie, albo się przenikają, albo jeden wygasa na rzecz drugiego.

Początki pisarstwa, zwłaszcza publicystyka, były szczególnie silnie związane z ideałami młodości, odbijały marzenia i dążenia epoki, były próbą wcielenia w realny kształt poglądów i haseł związków lelewelowskich, kazały włączyć się w różne dziedziny życia narodu, które trzeba było budować od nowa. Z chwilą uświadomienia sobie swego talentu, a następnie odnoszenia sukcesów na polu artystycznym (uzyskania w 1925 r. Nagrody Wydawców) nurt działalności społeczno-pedagogicznej słabnie. Ciekawe zespolenie tych nurtów dokonało się na polu piśmiennictwa dla młodzieży. Nawet w okresie najbardziej intensywnego wysiłku nad sagą rodu Niechciców pisarka nie odmawiała udziału w pracach, które łączyły się z wychowaniem młodzieży. Ukazanie tego działu pisarstwa Dąbrowskiej, jej zainteresowań oświatowo-szkolnych, wyrastających w nurcie społecznej działalności, wydaje się zatem istotne dla pełniejszego poznania

³ Odezwa Związku Młodzieży Niepodległościowej w Leodium (Liège, Belgia), 1910, druk ulotny. Archiwum rękopisów M. Dąbrowskiej w Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie, teczka II: Publicystyka społeczno-polityczna.

⁴ Maria Dąbrowska: *Dzienniki*. Oprac. T. Drewnowski. T. 1. Warszawa 1988 — uzupełnienie do raptularzyka z roku 1943, s. 357.

okresu kształtowania się poglądów i postaw wielkiej pisarki oraz jej roli w wychowaniu społeczeństwa.

2

U progu nowej państwowości włączyła się pisarka w krąg dyskusji na temat przebudowy polskiego systemu szkolnego, nowego ideału wychowania oraz zasad i metod nauczania. W latach 1910—1917 wydrukowała na łamach czasopism trzydzieści żarliwych artykułów oświatowo-pedagogicznych o charakterze informacyjno-postulatywnym⁵. Większość swoich wystąpień publicystycznych poświęciła oświacie ludowej, opowiadając się za likwidacją analfabetyzmu oraz zakładaniem uniwersytetów ludowych i tzw. bibliotek ruchomych we wsiach polskich. Łącząc zagadnienie oświaty ludowej z problematyką ekonomiczno-społeczną domagała się narodowej, jednolitej, powszechnej, demokratycznej, obowiązkowej i bezpłatnej szkoły polskiej z wszechstronnie wykształconym i oddanym sprawie wychowania nauczycielem oraz nowoczesnym programem nauczania, nastawionym na zbliżenie szkoły do życia oraz akcentującym użyteczność wiedzy. Szczególne miejsce w programach nauczania wyznaczała historii, w myśl sentencji *historia est magistra vitae*.

Ideałem wychowanka był dla niej człowiek o dużej odpowiedzialności obywatelskiej i uspołecznieniu, toteż konieczność „wychowania człowieka społecznego i obywatela w Polsce”⁶ akcentowała wielokrotnie, podnosząc szczególną rolę w tym względzie harcerstwa i kooperatywy szkolnej. Jako nieodzowne elementy pełnego i harmonijnego wychowania młodego pokolenia wskazywała kształcenie umysłowe, moralne, estetyczne (tu dużą rolę przypisywała folklorowi) oraz fizyczne. Formułowała nowoczesny postulat wychowania dla przyszłości⁷, podkreślała wagę jednolitego wychowania szkoły i domu, wreszcie zalecała poglądowe, aktywizujące i kształcące samodzielność wychowanków

⁵ Artykuły te ukazywały się w następujących pismach: „Zaranie”, „Społem”, „Tygodnik Polski”, „Dziennik Narodowy”, „Polska Ludowa”, „Wiadomości Polskie” oraz w czasopismach harcerskich: „Skaut” i „Wiadomości Skautowe”. Autorka używała kryptonimów: m.s., m.s.d., M., Mar., M.D., M.d., M.N., a także pseudonimów: Marek Cichy, Maria Nowa, Jan Stęk. Przykładowe tytuły: *Szkolnictwo niemieckie na wystawie wszechświatowej*. „Gazeta Kaliska” 1910, nr 172, s. 1—2; *O szkołach początkowych w Stanach Zjednoczonych*. „Zaranie” 1911, nr 47, s. 1109—1112, nr 448, s. 1133—1134; *W sprawie wychowania dzieci*. „Zaranie” 1911, nr 39, s. 902. Por. Z. Biłek: *Bibliografia publicystyki społeczno-politycznej Marii Dąbrowskiej*. W: *Pięćdziesiąt lat...*, s. 350—374.

⁶ Jest to tytuł artykułu Dąbrowskiej drukowanego w „Zaraniu” 1913, nr 24, 25, 27, 28, przedruk min.: *Kalendarz Polski dla ludu na rok 1916*. Piotrków 1916, s. 203.

⁷ Np. w artykule *Wojna i oświata*. „Dziennik Narodowy” 1915, nr 74, s. 1—2.

metody nauczania, poddając równocześnie krytyce formalizm, schematyzm i werbalizm ówczesnej szkoły⁸.

Piórem i czynem popierała akcję budowy domów zdrowia dla dzieci⁹ i organizowania kolonii letnich, przeznaczając na ten cel honoraria otrzymywane za odczyty¹⁰. Swoistą koncepcję szkoły zbliżonej do życia propagowała w czasie wojny, w 1915 r., zachęcając do zakładania szkół letnich dla dzieci z miasta, które byłyby „otwarcie drzwi klasy na szeroki świat”¹¹. Wobec specyficznych warunków wojennych miały to być swoiste kolonie letnie, które łączyłyby elementy nauki z wycieczkami, uprawianiem sportu i pracą.

Poglądy pedagogiczne Dąbrowskiej wyrastają z postępowych tendencji wychowawczych XVIII i XIX wieku oraz wskazują na żywe zainteresowanie pisarki z jednej strony historią oświaty, z drugiej — współcześnie rozwijającą się pedagogiką i psychologią, uwzględniają zdobycze krajów zachodnich, głównie belgijskie i amerykańskie, są nowoczesne i w dużej mierze do dzisiaj aktualne. Na tle epoki nie są też zjawiskiem wyjątkowym. Palące problemy oświatowe były od czasów pozytywizmu przedmiotem ogólnej troski. W czasach Dąbrowskiej poruszali je na łamach prasy między innymi: Iza Moszczeńska, Stanisław Prosner, Józefa Joteyko. Dzięki pracom psychologów i pedagogów tej miary co J. W. Dawid, Aniela Szcówna, Stanisław Karpowicz osiągnęły należyłą podbudowę naukową.

Po roku 1918 w zasadzie nie zabierała Dąbrowska głosu na łamach prasy w sprawach szkolnych. Fakt ten był prawdopodobnie wynikiem przeświadczenia, że jej rola publicystki „wstrząsającej sumieniem” została niejako spełniona. Po odzyskaniu państwa i powołaniu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego szerokie grono specjalistów zajęło się oświatą. W roku 1918 powstała w Paryżu z inicjatywy dr Józefy Joteyko Liga Nauczania, skupiająca tak wybitnych pedagogów, jak: Maria Grzegorzewska, Stanisław Posner, Zygmunt Czerny. W tym samym roku odbył się w Krakowie zjazd delegatów organizacji nauczycielskich, a rok później — Sejm Nauczycielski w Warszawie. Poszerzył się krąg pism specjalistycznych, na łamach których dyskutowane były kwestie oświaty i szkolnictwa, a nawet prasa ogólna włączyła się w ten nurt, popularyzując zagadnienia psychologiczne i pedagogiczne. Władze szkolne podjęły realizację postulatów wysuwanych wcześniej przez Dąbrowską: w roku 1919 wyszedł dekret o obowiązku szkolnym, a w roku 1922 — ustawa o zakładaniu i utrzymywaniu szkół powszechnych.

⁸ Np. w artykułach: *Szkolnictwo początkowe w Belgii*. „Zaranie” 1913, nr 37, 38, 40, 42 (podp. Jan Stętk); *Szkolnictwo niemieckie...*; *Wychowujemy pokolenia kooperatystów*. „Społem” 1913, nr 6, s. 2—4. Por. Z. Biłek: *Bibliografia...*

⁹ Np. *Kiedy staniemy na brzegu morza*. „Spółnota” 1923, nr 29, s. 2.

¹⁰ Por. Archiwum rękopisów Marii Dąbrowskiej, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, sygn. 1975.

¹¹ *Letnie szkoły*. „Dziennik Narodowy” 1915, nr 81, s. 1.

Materiały zgromadzone w archiwach rękopisów Dąbrowskiej, a także jej dzienniki wskazują jednak na trwałe, choć inaczej ujawniające się zainteresowanie tymi zagadnieniami. Zgodnie z dość powszechnym w dwudziestolecie obyczajem utrzymywała pisarka korespondencję ze szkołami różnych typów i regionów, najczęściej z dziećmi wiejskimi, z kołami zainteresowań, organizacjami młodzieżowymi. Przechowywała nadsyłane jej przez uczniów listy, fotografie, własnoręcznie wykonane pocztówki, zakładki do książek i inne drobne pamiątki, co musiało sprawiać jej wiele przyjemności. Jako znana i ceniona autorka uczestniczyła w licznych spotkaniach z młodzieżą.

Znamienny dla aktywnej postawy pisarki jest fakt, że od roku 1917, kiedy w zasadzie milknie jako publicystka społeczno-oświatowa, nasila się jej praca czynna w tej dziedzinie. W dzienniku czytamy uwagi w rodzaju:

„13 III 1917. Moje projekty wejścia do Macierzy Szkolnej albo do Zjednoczenia Ludowego dla pracy oświatowej.”¹²

Z dużym zaangażowaniem emocjonalnym wygłaszała wykłady i odczyty popularyzacyjne w ramach kursów dokształcających i uniwersytetów ludowych, pozostawiając w dziennikach ślady związanych z tym przeżyć:

„25 V 1917 [...] Wieczorem pogadanka — ostatnia na pierwszym komplecie. Moje słuchaczki płaczą, ja też — jakoby bardzo pięknie mówiła.”¹³

W roku 1917/1918 prowadziła w Warszawie wykłady na kursach dla dorosłych analfabetów.

W nurcie tej pracy wyrósł ciekawy w swej koncepcji popularny podręcznik *Dzieje naszej ojczyzny*¹⁴, który stanowi dowód zainteresowania Dąbrowskiej zarówno historią, jak i dydaktyką tej gałęzi wiedzy. Dzieje rozumie autorka w sposób nowoczesny — w ich ujęciu bliska jest pozytywistycznej koncepcji historiozoficznej, pojmującej historię jako naukę o cywilizacji (T. Korzon). Ukazuje więc nie tylko materialną, ale i duchową działalność społeczeństwa polskiego, wiążąc historię polityczną z dorobkiem polskiej kultury, a zwłaszcza literatury. Jej wykłady historyczne nasycone są patriotyzmem i demokratyzmem.

Książka jako podręcznik odznacza się przejrzystą konstrukcją, widoczne jest też zamierzone zmetodyzowanie, między innymi poprzez wprowadzenie przystępnych objaśnień słownikowych w tekście wykładu, rekapitulacji wywodów i aktualizacji wniosków. Styl podręcznikowy spleta się jednak w *Dziejach*

¹² Maria Dąbrowska: *Dzienniki* — cytat zaczerpnięty z rękopisów zdeponowanych w Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie, nie objęty wydaniem.

¹³ *Dzienniki...*, t. 1, s. 82—83 — chodzi o „pogadanki o Polsce”.

¹⁴ Pierwsze wyd. — 1918; drugie wyd. poszerzone — 1920. Podręcznik został zamówiony u pisarki przez Ksawerego Praussa w 1916 r. Omówienie zawiera książka Z. Szymtrowskiej-Adamczukowej: *Maria Dąbrowska. Pisarstwo dla młodzieży...*, s. 42—56.

z narracją epicką, co jest zabiegiem celowym ze względu na niewyrobitego intelektualnie odbiorcę i świadczy zarazem w jakimś sensie o nawiązaniu przez Dąbrowską do tradycji dziewiętnastowiecznej ujmowania dziejów ojczystych w formach popularnych, poetyckich, zbeletryzowanych lub gawędziarskich¹⁵. Ujawnia nadto talent przyszłego epika.

W szerokim ruchu oświatowym i pedagogicznym w Polsce lat międzywojennych zwraca uwagę decyzja Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które w roku 1921 utworzyło Komisję Oceny Książek i Pomocy Szkolnych, a z dniem 28 listopada 1923 r. powołało Komisję do Oceny Książek Beletrystycznych i Wydawnictw Periodycznych przeznaczonych dla dzieci i młodzieży. W skład ukonstytuowanej w 1929 r. Komisji weszła Maria Dąbrowska jako reprezentantka pisarzy (jej poprzednikiem był J. Lechoń). W dziennikach pisarki z tego okresu znajdujemy wzmianki na temat uciążliwości związanych z tą pracą oraz niskiego poziomu ocenianych książek:

„26 IV 1930. Po południu i wieczorem cały czas praca nad przygotowaniem do posiedzenia Komisji oceny książek (przeważnie śmieci).”;

„26 I 1932. Cała ta Komisja jest źle pomyślana i my pracujemy nie wśród książek, ale wśród śmiecia niewartego zachodu, wśród najobrzydliwszej, ofensywnej grafomanii.”¹⁶

Rzecz znamienna, że w latach nasilenia tego ruchu na łamach licznych czasopism¹⁷ pojawiły się pisane przez Dąbrowską recenzje książek dla dzieci, które stanowiły swoisty wkład pisarki w toczące się wówczas dyskusje nad treścią i formą literatury młodzieżowej jako ważnego ogniwa w ogólnym systemie wychowawczym.

Współpracowała też pisarka z czasopismami dla dzieci¹⁸ oraz wypisami szkolnymi okresu międzywojennego¹⁹, pisząc — przeważnie na zamówienie

¹⁵ Por. np. J. U. Niemcewicz: *Śpiewy historyczne* (1916); I. Czartoryska: *Pielgrzym w Dobromilu* (1918); J. Lelewel: *Dzieje Polski potocznym sposobem opowiedziane* (1929); L. Siemieński: *Wieczory pod lipą czyli historia narodu polskiego opowiedziana przez Grzegorza spod Racławic* (1845); Deotyma [Jadwiga Łuszczewska]: *Polska w pieśni* (1859); także opracowania K. Wójcickiego, J. i K. Bartoszewiczów, J. Chociszewskiego i innych.

¹⁶ Cytaty zostały zaczerpnięte z rękopisów dzienników zdeponowanych w Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie; drukowane w 1988 r. *Dzienniki* ich nie zawierają.

¹⁷ A więc: „Wiadomości Literackie”, „Tygodnik Polski”, „Spółnota”, „Bluszczy”, „Kobieta Współczesna”, „Świat Kobiety”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Głos Prawdy”.

¹⁸ Np.: „Z bliska i z daleka” — 1914 r., „W słońcu” — 1916—1925, „Wiadomości Skautowe” — 1916, „Młodzież Polska” — 1921, „Płomyk” — 1923—1924, 1927—1928, 1934—1935, „Płomyczek” — 1932—1933, „Świat Dziewcząt” — dodatek do pisma kobiecego „Bluszczy” — 1933, 1934.

¹⁹ Głównie z wypisami pt. *Mówią wieki* J. Balickiego i S. Maykowskiego oraz czytankami autorstwa S. Tynca i J. Gołąbka. Pełną dokumentację współpracy M. Dąbrowskiej z wypisami szkolnymi w międzywojniu zawiera książka Z. Szmytrowskiej-Adamczukowej: *Maria Dąbrowska. Pisarstwo dla młodzieży...*, s. 121—122.

redakcji i wydawnictw — opowiadania, felietony i pogadanki literacko-pedagogiczne o tematyce historycznej, biograficznej i współczesnej. W tych ostatnich podejmowała kwestie społecznie ważne i zgodne z jej światopoglądem i postawą ideową, jak: idea pracy, przyjaźni, kooperacji, tematy harcerskie, walka z gruźlicą itp. Analiza tych drobnych form wskazuje na podmiotowe traktowanie młodego adresata przez autorkę oraz dużą umiejętność nawiązywania z nim kontaktu. Szczególnie w pogadankach i publicystyce dla dzieci zdumiewa znaczne spedygizowanie i zmetodyzowanie wywodu, prowadzonego z wyraźną perspektywą wieku i poziomu umysłowego odbiorcy, co świadczy o niewątpliwym talencie pedagogicznym autorki *Nocy i dni*.

3

Maria Dąbrowska wypowiadała się także wprost na temat szkolnych programów nauczania, w których zalecała umieścić „wszystko to, co obywatelom Polski na jutro może być potrzebne”²⁰. Jako entuzjastka filozofii społecznej Edwarda Abramowskiego była zwolenniczką wychowania w idei kooperacji, toteż szczególnie interesowała się kursami i szkołami przysposobienia spółdzielczego. Proponowany przez nią projekt przedmiotów i treści nauczania dla tych szkół wskazuje na dążenie do uwzględnienia potrzeb współczesności oraz akcentowanie celów praktycznych i związanie szkoły z życiem. W bloku przedmiotów humanistycznych oraz przyrodniczo-matematycznych postulowała umieścić takie przedmioty, jak: zadania wobec zniszczeń wojennych, kooperacja mieszkaniowa, ogrodnictwo, rachunkowość handlowa i inne. Zwraca też uwagę preferowanie przez pisarkę historii, której przypisywała wielką rolę w wychowaniu aktywnych członków społeczeństwa.

O zainteresowaniu Dąbrowskiej programami szkolnymi świadczy zdeponowany w archiwum rękopisów maszynopis z jej uwagami krytycznymi na temat materiału nauczania w szkołach przysposobienia spółdzielczego, a zwłaszcza opracowany przez nią kanon lektur z języka polskiego²¹, który wart jest komentarza. Obejmuje on następujących autorów i pozycje:

- M. Re y: wyjątki z *Żywota człowieka poczciwego*;
- J. K o c h a n o w s k i: wyjątki z *Odprawy posłów greckich*, wyjątki z *Satyry i Tłeny*;
- Sz. S z y m o n o w i c z: wyjątki z *Sielanek*;
- coś z literatury satyrycznej, politycznej, reformatorskiej (Modrzewski, Budny);
- W. P o t o c k i: wyjątki z *Wojny Chocimskiej*;

²⁰ Por. M. Dąbrowska: *Wojna i oświata...*, s. 1—2.

²¹ Archiwum rękopisów Marii Dąbrowskiej, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, sygn. 343.

- I. Krasicki: bajki;
- S. Staszic: wybór myśli;
- A. Mickiewicz: wybór poezji, *Pan Tadeusz*;
- J. Słowacki: wybór poezji, jeden dramat;
- Z. Krasiński: *Nieboska komedia*;
- C. K. Norwid: wybór poezji;
- B. Prus: *Placówka*, *Faraon*;
- E. Orzeszkowa: *Cham*, *Niziny*, *Dziurdziowie*, *W zimowy wieczór*;
- H. Sienkiewicz: *Krzyżacy*, *Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela*;
- J. I. Kraszewski: jedna powieść historyczna i jedna powieść obyczajowa;
- T. T. Jeż: jedna powieść ukraińska, jedna południowosłowiańska;
- W. Sieroszewski: ze dwa opowiadania z Syberii;
- po szkicu lub wyjątku z historyków: Szajnochy, Kubali;
- S. Żeromski: jedna powieść, jeden dramat, jedno opowiadanie oraz wyjątki;
- W. Reymont: *Chłopi* (lub wyjątek);
- J. K. Bandrowski: *Miasto mojej matki*, *W cieniu zapomnianej olszyny*;
- Z. Nałkowska: *Romans Teresy Hennert*;
- P. Gojawczyńska: *Ziemia Elżbiety*;
- J. Iwaszkiewicz: parę wyjątków opisów przyrody;
- K. Iłłakowiczówna: *Trzy struny*;
- K. Wierzyński, J. Tuwim, B. Leśmian i inni: wybór wierszy;
- J. Parandowski: *Dwie wiosny* lub wyjątki z prozy;
- S. Rembek: *W polu*;
- J. Conrad: ze dwa opowiadania morskie (*Tajfun*);
(poniżej odręczny dopisek:)
- S. Wyspiański: *Wesele*, *Kłątwa*, *Sędziowie*, wiersze, wyjątki;
- K. Przerwa-Tetmajer: *Na skalnym Podhalu*, wyjątki.

Maszynopis z zestawem lektur nie jest opatrzony datą, ale można stwierdzić, że powstał on najwcześniej pod koniec lat dwudziestych, o czym świadczy umieszczenie na liście utworów pisarzy współczesnych, których pierwodruki przypadają na ten okres — np. powieść J. Kadena-Bandrowskiego *W cieniu zapomnianej olszyny* ukazała się po raz pierwszy w roku 1926. Widoczna jest tu zatem zbieżność w czasie ze współpracą Dąbrowskiej z komisją do oceny beletrystyki dla młodzieży przy MWRiOP, choć fakt ten nie miał bezpośredniego wpływu na dobór lektury — w zestawionym kanonie nie znalazły się bowiem książki pisane intencjonalnie dla młodego odbiorcy.

Lista lektur została zestawiona z troską o to, aby nie pominąć wybitnych i reprezentatywnych dla poszczególnych epok twórców oraz arcydzieł literatury polskiej — dowodzi tego między innymi odrębne uzupełnienie wykazu o dwa wybitne nazwiska pisarzy młodopolskich, tj. Stanisława Wyspiańskiego i Kazimierza Przerwy-Tetmajera. W wykazie twórców zachowała pisarka układ chronologiczny, poczynając od Reya aż po pisarzy swojego pokolenia. Umieściła w kanonie wiele najnowszych pozycji literackich, akcentując tym samym potrzeby współczesności, ale jednocześnie odsłaniając własną postawę ideową oraz fascynacje i sympatie lekturowe. I tak pojawia się Conrad. Zamiłowanie

do historii zaowocowało uwzględnieniem — obok powieści historycznych — szkiców lub wyjątków z dzieł historyków (Szajnochy, Kubali²²). Żywy stosunek pisarki do folkloru zdecydował niewątpliwie o tym, że Tetmajera polecała młodzieży głównie jako autora tomu *Na skalnym Podhalu*. Wyeksponowała nadto dziewiętnastowieczne powieści realistyczne, w tym aż cztery tytuły Elizy Orzeszkowej. Równocześnie pominęła Marię Konopnicką i trudno wnioskować, czy było to zamierzone, czy też nastąpiło w wyniku kolejnego przeoczenia, jak przy poetach młodopolskich. Niewątpliwie ze względów ideowo-wychowawczych wprowadziła pisarka na listę lektur współczesną powieść S. Rembeka *W polu*, mającą bliską jej wymowę antywojenną, oraz — jak sformułowała — „ze dwa opowiadania z Syberii” W. Sieroszewskiego. Znamienne, że nie zawsze Dąbrowska wymieniała konkretne pozycje lekturowe. Często wskazywała tylko typ lektury, problematykę lub gatunki literackie, np. przy J. Iwaszkiewiczu: „parę wyjątków opisów przyrody”, przy S. Żeromskim: „jedna powieść, jeden dramat, jedno opowiadanie oraz wyjątki”²³. W takich sugestjach zwraca uwagę słuszną z dydaktycznego punktu widzenia tendencja do prezentowania pisarzy poprzez różne odmiany rodzajowo-gatunkowe, co sprzyja kształceniu różnorodnych sprawności i kompetencji odbiorczych uczniów. Pod tym względem zarysowana tu koncepcja doboru lektury szkolnej odpowiada współczesnym nam wymogom dydaktyki literatury.

Obok większych lektur epickich czytanych w całości zalecała Maria Dąbrowska wyjątki z dzieł, zgodnie z powszechną zasadą stosowaną w wypisach szkolnych dla różnych typów szkół, z redakcjami których również współpracowała. Poznajowanie dzieł poprzez ich fragmenty motywuje się nadto poziomem edukacyjnym młodzieży kształcącej się w tych specyficznych szkołach zawodowych, jakimi niewątpliwie były szkoły przysposobienia spółdzielczego. Można tylko żałować, że fragmenty tekstów nie zostały dokładnie wskazane, co pozwoliłoby dostrzec zarówno ideowe, jak i estetyczne, a być może także psychodydaktyczne zasady ich doboru.

Z punktu widzenia współczesnej nam dydaktyki literatury proponowany przez autorkę *Nocy i dni* kanon lektur wydaje się dość obszerny, nawet przy założeniu, że został przewidziany do realizacji w ciągu dwóch lub trzech lat nauki w szkole zawodowej. Nie wiemy też, czy znalazł on zastosowanie, tj. czy był i na ile uwzględniony w edukacji polonistycznej w szkołach przysposobienia spółdzielczego międzywojnia. Być może był wyłącznie autorską propozycją i dość swoistym wkładem pisarki w ogólną dyskusję na temat programów i treści nauczania, dowodząc tym samym, że problematyka oświatowo-szkolna oraz

²² Szajnochę i Kubalę uwzględniał np. program gimnazjum — Warszawa 1922 — kl. IV (I).

²³ Takie ujęcie mogło nawiązywać do postulatów programów nauczania dotyczących fakultatywności lektury domowej. Por. A. Mackowicz: *Z problemów kształcenia literackiego doby międzywojennej*. Warszawa 1984, s. 24.

wychowawcza były jej nadal bliskie. Przypomnijmy, że zainteresowanie pisarzy koncepcją nauczania literatury w szkole było w okresie dwudziestolecia międzywojennego dość powszechne i przejawiało się między innymi na drugim Ogólnopolskim Zjeździe Polonistów w Warszawie w roku 1930, gdzie — obok innych — zarysowała się reprezentowana przez J. Kadena-Bandrowskiego orientacja, postulująca zerwanie z nauczaniem monograficznym i historią literatury na rzecz samodzielnej i samorządnej, tj. nie ujętej w żadne szkolne rygory, lektury dzieł. Omówiony powyżej spis lektur dowodzi, że Maria Dąbrowska reprezentowała w tym względzie stanowisko odmienne. Być może wpłynął na to fakt, że pisarka utrzymywała bezpośrednie kontakty ze środowiskami pedagogicznymi. W jej dzienniku z tego okresu znajdujemy wzmianki o uczestnictwie w spotkaniach z nauczycielami polonistami w rodzaju:

„27 XII 1933 [...] Przed świętami byłam na zebraniu nauczycieli polonistów z literatami, z których przysłała tylko Nałkowska i ja [...]”²⁴

Szkołę znała autorka *Nocy i dni* także dzięki siostrze Jadwidze Szumskiej, która była nauczycielką, a również poprzez krąg jej przyjaciół i znajomych.

W latach trzydziestych była już Maria Dąbrowska znaną, cenioną i nagradzaną autorką. W wypisach szkolnych polecano dzieciom i młodzieży jako „książki godne przeczytania” te utwory pisarki, które miały już ustaloną pozycję w literaturze młodzieżowej, a więc: *Dzieci ojczyzny*, *Marcina Kozere*, *Przyjaźń*, a dla szkół zawodowych i kursów dokształcających także zbiorki: *Czyste serca*, *Galąz czereśni*, *Ludzie stamtąd* oraz popularną broszurkę *Codzienna praca*, która dzięki swej wymowie ideowej wpisywała się jakby w ówczesny ideał wychowania. Tytuły jej utworów wprowadzono do wydawanych w dwudziestolecu „katalogów dobrych książek do czytania dla młodzieży”. Stawała się więc Maria Dąbrowska stopniowo autorką szkolną i pozostała nią do dzisiaj — zarówno na niższym, tj. podstawowym, jak i średnim poziomie nauczania. Była jednak w pełni świadoma ograniczeń odbioru lektury szkolnej czytanej w rygorach przymusu, gdyż po wielu latach stwierdziła w jednym z wywiadów:

„No cóż — i ja weszłam do lektury szkolnej [...] Lektura szkolna obrzydza literaturę.”²⁵

²⁴ *Dzienniki*, t. 2, s. 38—39.

²⁵ J. H.: *Maria Dąbrowska*. „*Życie Literackie*” 1958, nr 14, s. 5.

МАРИЯ ДОМБРОВСКА О ШКОЛЕ, ВОСПИТАНИИ, ЛИТЕРАТУРЕ

Резюме

В статье сосредоточено внимание на мало известным направлениям публицистического творчества, а также популяризаторско-просветительской деятельности автора *Ночей и дней*, которое настаёт в период перед национальным освобождением (продолжается до 1918 года), и следовательно приносит плоды в виде работ, какие Мария Домбровска принимает в междувоенные годы. Это ведёт писательницу к литературе для детей и молодёжи, в изначальной стадии опубликованной в основном в журналах для молодого воспитателя и в школьных книгах.

Указывая взгляды Марии Домбровской на школу и воспитание автор не только раскрывает их генезис, но также указывает разные проявления интересов писательницы к просветительно-школьной проблематике, напр. ведение лекций и отчётов, подготовка пособия по истории Польши и другие. С этой целью ссылается на *Дневники* Домбровской (также их рукописменного варианта), и следовательно представляет и комментирует депонированный в архиве наследия по писательницы машинопись со списком литературы к польскому языку для школ кооперативного приспособления.

Статья указывает на прочие, хотя второстепенные, просветительно-школьные интересы автора *Улыбки детства*.

Zofia Adamczykowa

MARIA DĄBROWSKA ON THE SCHOOL, ON UPBRINGING, READING

Summary

Attention here is focused on a little known strand in the publicist writings and popularisation-educational activities of the author of *Nocy i dni* (*Nights and days*), these efforts being most intensive in the period preceding national liberation (they lasted up to 1918), and next came to fruition in varied activities which Maria Dąbrowska undertook during the inter-war years. This interest led the writer towards literature for children and young people, in the initial phase published chiefly in periodicals for young readers and as school text books.

In showing the views of Maria Dąbrowska on upbringing the present author not only endeavours to discover their genesis but also to point out the many and varied instances of Dąbrowska's interest in schools and educational problem matter, e.g. giving lectures and readings, preparing text-books for the history of Poland and other subjects. For this purpose use is made of Dąbrowska's Diaries (including their manuscript version) and next the present author gives and comments on the writer's typescript, on deposit in the archives of her works, containing the canon of required reading for cooperative training schools.

This article indicates the permanent, though marginal interest in school and educational matters of the author of *Uśmiech dzieciństwa* (*The smile of childhood*).